

Przerost zatrudnienia w lasach

Dodano: 10.11.2023

PGL LP zatrudnia około 3,2 leśnika na 1000 hektarów lasów. W Europie średnia ta wynosi 1,5 na 1000 hektarów!



"Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe zatrudnia ok. 3,2 leśnika na 1000 ha lasów. Tymczasem średnia dla dziewięciu państwowych gospodarstw leśnych w Europie to ok. 1,5. Dwa razy mniej!

Dla przykładu czeskie lasy państwowe mają 2,2 osoby na stanowiskach nierobotniczych na 1000 ha lasu, słowackie - 2,3 osoby, ale Austriacy 1,2, a Litwini 1,6 osoby na 1000 ha lasu. Dane za rok 2021 widać na przedstawionym wykresie, gdzie pozioma pomarańczowa linia pokazuje średnią.

Nasze Lasy Państwowe zatrudniają obecnie ok. 26 tys. osób, z czego same dyrekcje, generalna w Warszawie i 17 regionalnych - ponad 1400 osób.

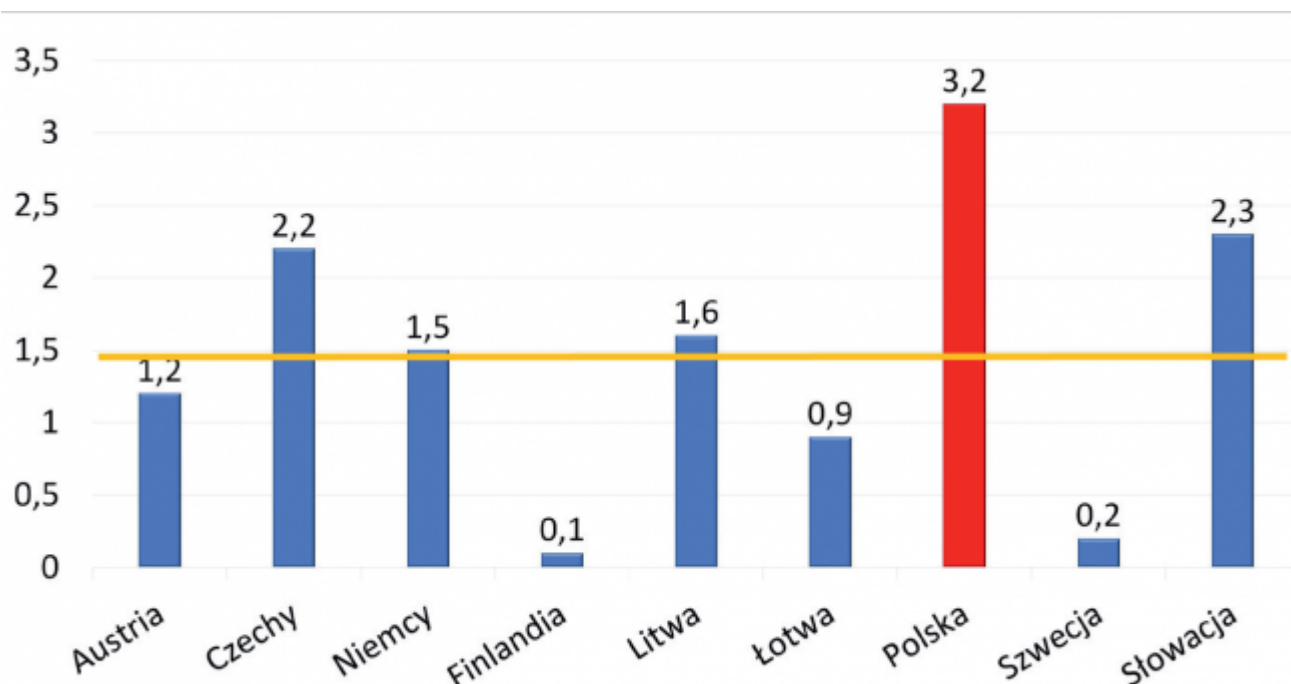


Tabela przedstawia przeciętną liczbę zatrudnionych w państwowych gospodarstwach leśnych na stanowiskach nierobotniczych na 1000 ha lasu. Dane za 2021 rok.

Dlaczego mamy w Polsce aż tylu pracowników LP? Jeden z argumentów jest taki, że u nas leśnicy zajmują się nie tylko gospodarką leśną, ale też edukacją leśną, ochroną przyrody, różnymi projektami rozwojowymi, obsługą projektów realizowanych z różnych dotacji, nadzorem nad lasami prywatnymi (choć nie wszędzie), obsługą wielu inwestycji (drogi leśne, siedziby nadleśnictw i leśnictw) i wieloma innymi sprawami.

Ale przecież tak też jest w innych krajach. Na przykład niemieccy leśnicy państwowi mają na terenie swoich lasów farmy fotowoltaiczne i wiatrowe, prowadzą też programy rozwojowe dotyczące e-learningu, neutralności klimatycznej czy ograniczenia biurokracji.

Szwedzi czy Finowie udzielają koncesji na farmy wiatrowe na swoich terenach. Na Łotwie państwowi leśnicy inwentaryzują stanowiska rzadkich oraz chronionych roślin i zwierząt, prowadzą edukację leśną.

Słowacy we własnym zakresie prowadzą gospodarkę łowiecką, sprzedając odstrzały w swoich lasach, organizują też edukację. Austriacy na większości swoich lasów państwowych też sami prowadząc gospodarkę łowiecką, zarządzają również należącymi do nich elektrowniami wodnymi. Litewskie lasy państwowe zarządzają własnym parkiem maszynowym, mają kilkadziesiąt harwesterów i forwarderów".

To fragment tekstu, którego pełną wersję znajdziecie na łamach najnowszego wydania GAZETY LEŚNEJ. Zachęcamy do [prenumerowania największego czasopisma branżowego w kraju!](#)

Redakcja FIRMYLESNE.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.